

Wielojęzyczność u dzieci



Wielojęzyczność u dzieci

Pragniesz, aby Twoje dziecko rozwijało się jak najlepiej i świetnie radziło sobie w życiu? **Wielojęzyczność** to jedna z najcenniejszych umiejętności, jakie możesz mu ofiarować. **Przyspieszy jego rozwój, ułatwi naukę kolejnych języków w późniejszej edukacji i umożliwi międzynarodową karierę, a także opóźni demencję.**

Już niemowlęta potrafią rozróżniać języki na podstawie obserwacji ruchu warg. Ich ciekawość świata oraz wyjątkowo chłonny mózg pozwalają na wykorzystanie tej umiejętności i nauczanie ich rozumienia wielu języków, a następnie posługiwania się nimi. Warto zacząć naukę języków jak najwcześniej, choć także dzieci kilkuletnie świetnie sobie z tym radzą. Za górną granicę wieku naukowcy podają 7-9, a nawet 12 rok życia, w zależności od rozpoczęcia okresu pokwitania. Wówczas mózg traci umiejętność chłonięcia języków i musi się ich uczyć. Ponadto usztywniają się elementy aparatu głosowego odpowiedzialne za akcent wymowy, co później utrudnia opanowanie nowych języków.

Dzieci wielojęzyczne nie mają problemów z rozróżnianiem języków, którymi się posługują, choć zdarza się, że zaczynają mówić trochę później od rówieśników. Następnie rozwój mowy postępuje skokowo i w krótkim czasie dzieci robią ogromne postępy nie tylko w mówieniu, ale również czytaniu, pisaniu i liczeniu. Aktywna stymulacja mózgu, który jest zmuszany do ciągłego przełączania się pomiędzy językami, podnosi ich zdolności kreatywnego myślenia oraz ułatwia przyswajanie sobie wielu informacji. Dzieci wychowywane wielojęzycznie są też bardziej ciekawe świata i różnic w nim występujących oraz wykazują wyższy poziom tolerancji dla innych kultur.

Oczywiście osiągnięcie takich efektów wiąże się z konsekwentną i ciężką pracą rodziców. Są dwie podstawowe techniki, które mogą wybrać. Pierwsza z nich, Jedna osoba - Jeden język, polega na stosowaniu różnych języków przez różne osoby, np. tata mówi do dziecka tylko w języku angielskim, mama polskim, a opiekunka francuskim. Zaskakującym jest jak świetnie dziecko radzi sobie z rozróżnianiem poszczególnych języków i jak rzadko je myli podczas rozmowy w różnych osobami.

Drugą metodą, stosowaną często przez rodziny emigrantów, jest metoda Jedno miejsce - Jeden język. Opiera się ona na założeniu, że języka kraju, w jakim dziecko jest wychowywane, nie trzeba uczyć w domu, bo poprzez kontakt z rówieśnikami i używanie go w szkole i tak go świetnie opanuje. W domu używany jest więc drugi język - np. najlepiej opanowany przez rodziców język obcy. Są też rodziny, które decydują się na pochodną tej metody - używanie języka obcego w domu zaczynają od weekendów i dni świątecznych. Pozwala im to na większe zaangażowanie się, a dzieci bardzo szybko chłoną język, gdy używają go z całą rodziną na atrakcyjnej wycieczce do zoo.

Dzięki zaangażowaniu rodziców w konsekwentne wprowadzenie którejś z metod dziecko może sprawnie posługiwać się nawet 4 językami. Naukowcy twierdzą, że dopiero przy wprowadzaniu piątego języka dziecko może poczuć się zdezorientowane. Przy wprowadzaniu większej liczby języków należy pamiętać, aby dziecko miało odpowiednio dużą styczność z danym językiem - najlepiej 30% w ciągu dnia. Ważne, aby naukę języków opierać nie tylko na rozmowie z dzieckiem. Im więcej źródeł wykorzystamy i na im więcej bodźców wpłyniemy, tym łatwiej i szybciej dziecko opanuje język. Dziecko powinno oglądać filmy, czytać książki i śpiewać piosenki w różnych językach. Uczymy z nauki języków świetną

zabawę i owocny sposób na wspólne spędzanie czasu.

Warto pomyśleć o wprowadzaniu wielu języków przy wykorzystaniu metody migania z niemowlętami. Pomoże to im przypisać słowa z różnych języków do jednego znaku migowego. Więcej na temat używania języka migowego w komunikacji z niemowlętami w ciekawniku pt. "[Porozmawiaj ze swoim niemowlęciem!](#)".

Artykuł pochodzi z serwisu www.Artelis.pl

Zmodyfikowana: 24 czerwiec 2023 21:03